

narko- tyki: na gorącym uczynku

Szkodliwość narkotyków nie objawia się jedynie w tym, jak one działają. Samo ich posiadanie może okazać się zgubne i zaprowadzić cię do więzienia.

Jeżeli policja zatrzyma cię z narkotykami – będziesz potraktowany jak przestępca, bez względu na to, czy posiadałeś jedną pigułkę ekstazy czy cały ich wagon. Oczywiście rozmiar kary najprawdopodobniej będzie w każdym przypadku inny.

Karanie za posiadanie

Od ponad dziesięciu lat obowiązuje w naszym kraju prawo, w myśl którego posiadanie nawet niewielkiej ilości narkotyków jest zagrożone karą więzienia. Bez znaczenia pozostaje też fakt, że znalezione przy tobie narkotyki są jedynie po to, aby zaspokoić twoje własne potrzeby. Ogólnie rzecz biorąc za posiadanie narkotyków grozi kara pozbawienia wolności do 3 lat. Jeśli przestępstwo zostanie sklasyfikowane jako typ mniejszej wagi i tak grozi ci rok więzienia.

Artykuł 62a

To stosunkowo nowy przepis, który mówi o tym, że jeśli masz przy sobie narkotyki w ilości nieznaczonej i są one przeznaczone na twój własny użytek, postępowanie może zostać umorzone. Nie odbywa się to automatycznie, za każdym razem decyduje o tym prokurator. Statystycznie rzecz ujmując – prokuratorzy raczej rzadko stosują art. 62a z własnej inicjatywy. Dobrze byłoby więc zasugerować takie rozwiązanie składając odpowiedni wniosek.

Co to jest nieznaczonej ilość?

Właściwie to nie wiadomo i wszystko zależy od prokuratora lub sędziego. Będąc zatrzymanym z gramem amfetaminy czy marihuaną na kilka jonitów możesz spodziewać się dość dowolnej interpretacji tego czynu, a co za tym idzie, trudno przewidzieć karę, jaką otrzymasz.

Za co jeszcze?

Karalne jest nie tylko posiadanie narkotyków. Prawo przewiduje również karę pozbawienia wolności za

uprawę konopi indyjskich, nawet jeśli będzie to jedna roślina. Jeżeli udzielasz komuś narkotyków, szczególnie osobie nieletniej, nawet za darmo – też popełniasz przestępstwo. Wytwarzając, przywożąc narkotyki z zagranicy czy wysyłając listem narażasz się na poważny zarzut i jesteś zagrożony nawet 5-letnim wyrokiem.

Ale jazda!

Prowadząc samochód pod wpływem narkotyków narażasz siebie i innych na poważne niebezpieczeństwo, nawet jeśli wydaje ci się, że po tym czy innym narkotyku kierujesz lepiej niż Kubica. Bądź świadom tego, że zostaniesz ukarany i zabiorą ci prawo jazdy, jeżeli w twoim organizmie zostanie wykryta jakakolwiek zabroniona substancja w jakiegokolwiek ilości. Jazda na rowerze pod wpływem narkotyków jest również karalna.

Jeśli nie trafisz do więzienia...

Wyrok w zawieszeniu także niesie ze sobą określone konsekwencje. Mogą być to kłopoty w szkole, jeżeli informacja o przestępstwie dotrze do dyrekcji. Brzemie wyroku odczujesz również, gdy będziesz szukał pracy. Do wielu zawodów nie dopuszcza się osób prawomocnie skazanych, coraz więcej pracodawców wymaga zaświadczenia o niekaralności. A ty będziesz figurować w rejestrze nawet 10 lat!

Niektóre kraje (np. USA i Australia) wymagają zaświadczenia o niekaralności przy składaniu wniosku wizowego. I wreszcie – jeśli w okresie próby (zawieszenia) popełnisz podobne przestępstwo – wyrok zostanie odwieszony.

Niechciany scenariusz

Zanim spotkają cię te wszystkie konsekwencje, wcześniej czeka cię równie nieprzyjemna procedura. Warto ją przybliżyć, ponieważ na wielu jej etapach możesz bronić swoich praw.

Zaczyna się zwykle niewinnie. Podchodzą do ciebie policjanci w mundurze lub po cywilnemu i żądają, abys się

wylegitymował. Ty również poproś ich o to samo. Taka postawa sprawi, że będą wiedzieć, iż mają do czynienia z osobą świadomą swoich praw, a tobie uzyskane informacje mogą przydać się w przyszłości.

Tak się składa, że policja w naszym kraju dość szybko nabiera podejrzeń, że ma do czynienia z osobą, która może posiadać narkotyki. Jeśli z jakiś powodów podpasz pod „profil sprawcy” spodziewaj się kontroli osobistej.

Zanim zaczną przeszukiwać ubranie i rzeczy osobiste zażądaj podania przyczyny kontroli osobistej. Policjanci mogą dokonać takiej kontroli tylko, jeżeli zachodzi podejrzenie popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary. Dlatego muszą podać, o jaki czyn zabroniony jesteś podejrzany. Jeśli możesz, nie daj się zbyć ogólnikami i spokojnie poproś o podanie konkretnego powodu kontroli. Na przykład dlaczego podejrzewają, że właśnie u ciebie znajdą narkotyki. Jeśli policjanci tego nie uczynią możesz wnieść zażalenie na kontrolę osobistą do prokuratora.

Straż miejska również ma uprawnienia do przeprowadzenia przeszukania.

Pamiętaj, bądź powściągliwy, ale też uprzejmy wobec funkcjonariuszy. Awanturując się jedynie pogarszasz swoją sytuację. Być może ci sami funkcjonariusze będą później zeznawać w sądzie w twojej sprawie, a sąd zapyta ich jak przebiegało zatrzymanie.

Jeśli zostaną znalezione przy tobie narkotyki, najprawdopodobniej zostaniesz zatrzymany. Bez nakazu aresztowania mogą zatrzymać cię maksymalnie na 48 godzin. Masz prawo do wykonania telefonu. Możesz skontaktować się z prawnikiem, powiadomić rodzinę, żeby się nie martwili, pracodawcę, że nie przyjdiesz do pracy itp. Jeżeli potraktowano cię źle przy zatrzymaniu, albo np. przeszukiwała cię osoba przeciwnej płci, możesz złożyć zażalenie na zatrzymanie.

Niestety, gdy ty siedzisz na „dołku”, policjanci w tym czasie najpewniej przeszukują twój dom.

Zrobią to nawet, kiedy wyjaśnisz, że nie masz żadnej kontrabandy poza tą, którą znaleźli przy tobie. Możesz potem wnieść zażalenie na przeszukanie w domu, ale niewiele to da.

Następnym krokiem będzie przedstawienie ci zarzutów i przesłuchanie w charakterze podejrzanego. Skoro tak, to przysługuje ci prawo odmowy wyjaśnień. Możesz po prostu odmówić składania zeznań i na tym skończy się przesłuchanie. Tracisz wtedy jednak możliwość dobrowolnego poddanie się karze.

Dobrowolne poddanie się karze

Dobrowolne poddanie się karze polega na tym, że prokurator proponuje ci karę, zazwyczaj w zawieszeniu. Plusem takiego rozwiązania jest to, że w zasadzie do tego cała procedura się ograniczy, a postanowienie sądu przyniesie ci listonosz. Jednak to rozwiązanie ma też poważne wady. Po pierwsze rezygnujesz ze starań o umorzenie postępowania (art. 62a).

Poza tym wyrok w zawieszeniu wiąże się z okresem próby. Jeżeli w tym okresie popełnisz podobne przestępstwo możesz iść do więzienia. Już o tym wspominaliśmy. Musisz to wszystko rozważyć i zdecydować nie kierując się tylko doraźną potrzebą, żeby mieć wszystko za sobą.

Jeśli pytasz nas o zdanie, to nasza rada brzmi: jeżeli zatrzymano cię z niewielką ilością narkotyków podejmij starania o to, aby umorzono postępowanie. Nie idź na łatwiznę i pomyśl o swojej przyszłości.

Pamiętaj też, że przyznanie się do winy nie jest jeszcze dobrowolnym poddaniem się karze. Przyznając się do winy nadal możesz starać się o umorzenie postępowania.

Niekoniecznie narkotyki

Jak popełniłeś inne przestępstwo związane z używaniem narkotyków (np. kradzież) możesz starać się o warunkowe zawieszenie postępowania na czas udziału w programie profilaktyczno-leczniczym. Przestępstwo, jakiego się dopuściłeś nie może być jednak zagrożone karą większą niż 5 lat pozbawienia wolności. Później będziesz mógł uzyskać warunkowe umorzenie postępowania karnego. To oznacza również, że nie będziesz figurował w rejestrze jako przestępca.

Narkotyki to przede wszystkim kwestia twojego zdrowia. Eksperymentując z nimi narażasz się na odpowiedzialność karną, ale przede wszystkim ryzykujesz ze swoim zdrowiem i przyszłością.

Poradnia Profilaktyki i Terapii Uzależnień MONAR

ul. Św. Katarzyny 3, 31-063 Kraków

12 430-61-35

TERAPIA EDUKACJA POMOC PRAWNA

Poradnia Profilaktyki i Terapii Uzależnień MONAR w Krakowie oferuje możliwość pomocy prawnej osobom, które weszły w konflikt z prawem w związku z używaniem narkotyków. Prawnik udzieli ci konsultacji i pomoże napisać wniosek do sądu. Znajdziesz tu także profesjonalną pomoc psychologów, terapeutów i lekarzy.

Opracowanie: Krzysztof Grabowski i Grzegorz Wodowski
Współpraca: Małgorzata Pawłowska i Katarzyna Krzykawska